Cana asobnaha numaru 20 hr. Przesyłka opłacona ryczałtem.

Nr. 28. Niadziela, 22 Žniŭnia 1926 h. Hod II (X).

BIEŁARUSKAJA KRYNICA

TYDNIOWAJA SIALANSKAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Adm.: Wilnia, Połackaja 4—10.
Redakcyja adčyniena ad 9 h. ran. da 7 h. wieč.

„Biełaruskaja Krynica" kaštuje: na hod 8 zł.; na paŭhoda 4 zł., na 3 mies. 2 zł., na 1 mies. 1 zł.

JAŠČE ADZIN KLIČ.

Chto pryhledzicca bližej da biełaruskaha adradžeńnia, toj adrazu skaža, što jano adnabokaje, što kultura duchowaja, niwa relihijna-maralnaha ŭzhadawańnia zusim zaprapaščana.

Duch praktyčnaha materjalizmu tak achapiŭ mnohich našych dziejačoŭ, što ab duchowaj karyści dla tych, za katorych zmahajucca, mała chto z ich dumaje.

A z kim-ža prydziecca stać da pracy ŭ Wolnaj Baćkaŭščynie? Dzie šukacimiem žaleznych, stalowych charaktaraŭ dziela zmahańnia z žyciawymi pieraškodami, kali takich charaktaraŭ sabie nia wybudujem?

Dyk ničoha dziŭnaha, što na bałonach rodnaje časopisi raz-poraz haračejšyja adzinki zaklikajuć bieł. intelihiencyju, asabliwa duchawienstwa da maralna-ŭzhadawaŭčaje pracy.

U 26 Nr. „B. Krynicy" P. Wajciachowič u piaredniaj stacci wielmi ŭ paru zaklikaje da stwareńnia katalickaje relihijnaje literatury.

Ale chto stanie da pracy? Tre' skranuć z miejsca tyja skrytnyja intelihientnyja siły, katoryja da siańniašniaha dnia tulajucca ŭ ciani.

Mnoha ludziej, asabliwa duchawienstwa, adchiliłasia ad pracy dziejnaj paśla taho, jak zaŭwažyli, što palityka pašła nie pa ich myśli.

Dobra. Nia chočacie pracawać na niwie palityčnaj, to biareciesia-ž za pracu nawukowuju, literaturnuju, maralna - praświetnuju.

Hetta-ž niama žadnaj palityki. Dyj i taja pašła-b mo' inšaju darohaju, kab radzimaja kultura razahnała chmary ciomnyja na palityčnym haryzoncie.

Bolš tolki pazytyŭnaj, razumnaje krytyki dla našych palityčnych wierchawodaŭ, čym pustych zjadliwych prywatnych dacinkaŭ, bolš čynaŭ, jak biaździelnych słoŭ — a ŭsio budzie dobra.

Kali chočam zwacca idejnymi — dyk kińma biazdziejnaść i saramiaźliwaść!

Hodzi tulacca i spahaniać hultajstwa.

Paškadujma-ž my narešcie narod toj naš biazdolny, što abudžany da žyćcia,—my kidajem siarod darohi... Hodzi pacicca na čužych zahonach, bo swaje dzikim ziellem parastajuć, swaje rodnyja dušy biaz duchoŭnaje strawy smahnuć!...

Žyćcio biazupynna idzie ŭpierad... Historyja raźwiwajecca...

U taŭpie padniawolenych narodaŭ, idučych šah za šaham da jasnaj niezaležnaści, i Biełaruś naša zzadu za druhimi pchniecca ŭpierad i... dojdzie da mety...

Ale my duchoŭniki pawinny Biełarusi pamahać iści da mety. Ŭ. Č.

Dyk da pracy poki jašče čas! Potym budzie pozna.

*
* *

Dumajecie, Braty, pišu hety ščyryja, haračyja słowy dziela hałasłoŭnaha krasamoŭstwa? — Nie.

Ad słoŭ da čynu!

Wot konkretny prajekt najbližšaje pracy, da kataraje zaklikaju ŭsiu wierujučuju biełaruskuju intelihiencyju, a ŭ pieršaj čarzie biełaruskaje katalickaje i takoje-ž prawasłaŭnaje duchawienstwa.

Sprawa woś u čym.

Daŭno narod naš čakaje na časopiś relihijna-hramadzkaha zmiestu.

Myśl ab wydawańni wyšejuspamianutaje hazety daŭno ŭžo pakutuje ŭ nałowach našych niekatorych dziejačoŭ, ale na žal nichto dasiul nie zrabiŭ śmialejšaha kroku ŭ hetym kirunku.

Ciapier, kali jość swaja drukarnia ŭ Wilni, techničnyja pieraškody adpadajuć. Išło-b tolki ab sarhanizawańnie redakcyi i supracoŭnictwa. Ale i z hetym nia tak trudna.

Nia ličučy asob świeckich, ja maju na ŭwazie kala 20 sił duchawienstwa, katoryja mahli-b stać da pracy. Nia rušajucca jany tolki dziela taho, što niama pačynalnikaŭ i kiraŭnikoŭ.

Adzin z wysokich dastojnikaŭ kaścielnaje administracyi daŭ mnie słowa, što kali-b źjawiłasia biełaruskaja časopiś u duchu ścisła relihijna-hramadzkim, to nia tolki nia stawiŭ-by pieraškod, ale pamoh-by pawahaj swajoju raspaŭsiudžwać jaje siarod swaich wiernych.

Što da sprawy hrašawoje, to, naturalna, na pieršy pačatak biaz ščodraje afiarnaści idejnych adzinak nie abyšłosiab...

Bližej padchodziačy da sprawy, aśmielusia tut padać u ahulnych rysach wyhlad, razmier i źmiest relihijna-hramadzkaha tydniowika.

Pawodle majej dumki takaja časopiś pawinna była-by zwacca: „Chrystowa Ziernie". Razmier taki-ž, jak i „B. Krynica", tolki z illustracyjami. Ništo tak nia pryciahaje ŭwahi čytača, jak piekny malunak.

Pieršaja stranica pradstaŭlała-b biełaruski krajawid: les, niwy, krynička, wioska, a na tle henaha — wyraznaja, miłaja postać Chrysta, Božaha Siajbita, kidajučaha ziernie ŭ świežuju radzimuju rallu.

Źmiest pawinien byŭ-by być, jak užo było skazana, relihijna-hramadzki. Styl — prosty, lohki, pryhožy.

Raskład matarjału — jak i ŭ zahraničnych padobnaha charaktaru časopisiach, ale heta ŭžo zaležycimie bližej ad samoje redakcyi.

Woś sprawa, katoraja staić na paradku dnia.

Dyk chutka da pracy! Siańnia jašče nia pozna. Tolki bolš achwoty i zrazumieńnia sprawy, bolš potu i afiarnaści, a Boh nam pabahasławić!...

Ks. P. Tatarynowič.

Nad mahiłaj K. Swajaka.

Pamiór Swajak i dumak nowych
Nia budzie ŭžo nam wyjaŭlać:
Na wiek jaho zacichli słowy
I Kraj naš budzie sumawać.

Jon ščyra čułaju dušoju
Usich da pracy zaklikaŭ,
Naŭkoła ŭmiełaju rukoju
Ziarniaty praŭdy zasiawaŭ.

Bywała rodnuju hazetu
Ty woźmieš ŭ ruki pačytać —
I dumku nowuju paety
Ŭ joj časta možaš napatkać.

Jak kraska pieršaja wiasnoju
Zwarušyć serca až da dna
I siła niejka nad taboju
Skidaje ŭraz akowy sna.

I chočaš žyć i chočaš wieryć —
Tak stanie soładka tabie;
Zabudzieš ździek i žal biazmiery
I stanieš dužym ŭ baraćbie.

Ciapier my stali biadakami —
Niama kamu nas wiasialić:
Pamiž hazetnymi radkami
Jaho ŭžo wierš nie zabliščyć.

Da Was, braty, źwiartaju słowy
Chto zdolny wieršyki składać;
Fundamant jość u nas hatowy —
Swajak pakinuŭ nam kančać.

Braty, na pamiatku paety
Dawajcie kožyn swoj układ,
I wieršy Wašy dla hazety
Praŭdziwy j cenny budzie kład!

N. Žalba.

Što dumaje wioska.

(Baranawicki paw.)

Na staronkach wychodziačych u Wilni hazet (maju na dumcy praŭdziwyja časopisi, jak: „Biełaruskuju Krynicu", „Sialanskuju Niwu" i „Biełaruskuju Sprawu"; Paŭlukiewičaŭskaha „Biel. Słowa", a raniej „Hołasu" nie ŭspaminaju, bo z hetaj hazecinaj na wioscy nichto nia ličycca) u apošni čas za nadta mnoha ŭdzialajecca miejsca daloka idučaj palemicy, jakaja časami miašajecca badaj z demahohijaj. Uspomnienyja hazety „swaracca" adna z adnej, čaplajucca da jakoha-kolečy słowa, robiać zakidy adnosna arjentacjaŭ. Jakija-ž rezultaty hetaja palemika, hetaje zmahańnie daje na wioscy siarod świedamych sialan? Kali tam u Wilni, u centry, siarod wiarchoŭ, siarod kiraŭnikoŭ narodu jdzie hetkaje zmahańnie, adny na adnych hladziać krywym woŭ-

čym wokam, to tut čaŭpiecca ŭ mnoha razoŭ horš. Treba wiedać, što amal u každaj wioscy znajchodziacca prychilniki i spryjajučyja ŭsim trom kirunkam, značycca: demakratyčna - chryscijanskamu, sialanskamu i sialanska - rabotnickamu; hetak badaj u každaj wioscy, a ŭ hminie tym bolš. Hetkim čynam stwarylisia try łahiery, try abozy, jakija wiaduć miž saboj zmahańnie, katoraje tolki padliwaje wadu na młyn „apiakunoŭ". A što-ž budzie pry hałasawańni ŭ Sojm, ci pry druhoj padobnaj sprawie, kali patrebna łučnaść i zhoda? Praŭda, ahulna ludzki postup, ci prosta samo žyćcio wydzialaje roznyja nastroi, roznyja kirunki; na hetym hruncie rastuć i krystalizujucca palityčnyja partyi. Pryhledziŭšysia da každaha z haworanych kirunkaŭ, nie biaručy pakul što pad uwahu ichnija arjentacyi (Uschod, Litwa i inš.), my ŭbačym, što jany ŭsie majuć adnu metu: samastojnaść i niezaležnaść Baćkaŭščyny. Ale meta hetaja ahulnaja nam usim Biełarusam, žywučym pad Polščaj, źjaŭlajecca pokul što tolki latucieńniem— zawošta-ž tady swarycca, kali každy z nas choča adnaho i toha samaha, a realnaści jašce nia widać! Na bok dziela hetaha „ŭsie swarki i zwadki, adnej dzieci matki", pačesnaja-ž miejsca chaj zojmie lozunh: „Usie za adnaho, a adzin za ŭsich" i „U łučnaści i zhodzie —naša moc". A kali naśpieje para, kali budzie blizki čas realnaści, tahdy sam narod, sama hušča—nizy tym ci inšym sposabam (choćby ahulnym hałasawańniem), wyjaŭlajučy swaju wolu pastanowić ab swaim losie, ci jakuju pryniać arjentacyju i tahdy druhija „pakryŭdžanyja" arjentacyi siłaju faktu zmušany buduć zhadzicca z wolaj narodu.

Tak dumaja wioska—nizy, ab hetym pawinny nie zabywać wiarchi.

J. Saławiejka.

Škodnaść harełki raślinam i žučkom.

Harełka jość strašnaja atruta, nijakaj karyści nikomu nie daje, škodzić, niščyć zdaroŭje, siłu čaławieka, dziaciej i taksama škodzić traŭcy, raślinkam, zierniatkam, žučkam.

Adzin sielanin pajšoŭ da karčmy kuplać spirytusu-alkaholu na harełku. Idučy damoŭ padwypiŭšy spatyknuŭsia, plaška wypała jamu z ruk, razbiłasia, a spirytus wyliŭsia na trawu. Dwa dni paśla hetaha, padychodziačy ćwiarozym da hetaha samaha miejsca, prypamiataŭ usio, što stałasia i wielmi škadawaŭ, što razbiŭ plašku spirytusu. Ale jakoje było jahonaje ździŭleńnie, kali pabačyŭ, što tam, hdzie wyliŭsia spirt, zialonaja, wialikaja, sočnaja i pryhožaja trawa zusim wysachła. I padumaŭ jon: kali spirytus hetak trawu niščyć, pustošyć, to jakoje-ž zništažeńnie jon robić u čaławieku?! I ad hetaha času zakinuŭ pić chmielnyja napitki, nia piŭ ani harełki ani piwa.

Kali woźmiem małuju, zialonuju raslinku, paljemo harełkaj, to pabačym, što z zialonaj, zrabiłasia žoŭtaja jana pažaŭcieła, na liściach zjawiacca plamy i raślinka ŭsia zasochnie i zawianie.

Toje samaje budzie z raślinkaj, jakuju budziem paliwać harełkaj zmiešanaj z wadoj; na 1 častku harełki woźmiem 100 čaściej wady. I paliwajučy raślinku nawat hetakaj razbaŭlenaj harełkaj, raślinka ŭsio-ž taki zasochnie i zawianie. Bačym, jakaja wialikaja atruta harełka.

Žučki (rabaki), čarwiaki ŭsie ŭ harełcy, spirytusie hinuć, pamirajuć.

Kali my da jajkaŭ pad kurycaj—siaduchaj damo kryšku pary alkaholu, to ŭsie kurčatki, jakija kuryca wysiadzić buduć kalekami.

My bačym, jakuju ahromnuju škodu prynosić alkahol, harełka na ŭsio žywoje.

Dyk won, dałoŭ z našych chat, wiosak, miastečak alkahol, harełka, piwa.

M. H.

JANKA BYLINA.

WYBARY STARŠYNI.

Wiaskowaja trahi-kamedyja ŭ 3-ch dziejach z časaŭ carskich.

(Hl. „Bieł. Krynicu" Nr. 27).

Dzieja III.

Na scenie taja samaja abstawa, što ŭ dziei II.

Źjawa 1.

Na kufry siadzić Maryśka ŭbranaja da ślubu i płača. Kala jaje Tadora.

TADORA: Dačuška, čaho ty — pierastań-ža! Nia płač!

MARYŚKA: Ach, lepiej śmierć.

TADORA: Durnieńkaja ty! Tut nia płakać, a ciešycca treba: nam ludzi zajzdrawać buduć. Heta-ž taki ważny čaławiek. Dziaciej nia maje i bahaty. Šanawać ciabie budzie (hładzie pa haławie). Woś tak, maje dzietki!

MARYŚKA: (z wialikim hniewam) Niachaj jon lepiej marnie z bahaćciem hinie. A čaho jaho licha na maju hałowańku pryniasło!... Kab jaho lepiej z trunoj wynieśli.

TADORA: Supakojsia! Nie hrašy ty Boha: to-ž jon jašče i nie stary.

MARYSKA: Nie stary! Jon-ža starejšy za mamu, siwy zusim i biazzuby! Ach, Boža, moj Boža! (Jašče hałaśniej płača. Paśla kidajecca matcy ŭ nohi). Mamačka rodnieńkaja, pažalej swajho dziciaci, ci-ž ja wam nia miła, čamu wy mianie hubicie!

TADORA: Bojsia Boha, dačuška, jak-ža ciapier adkazać staršynie, — to-ž usio pryhatawana, dyj ludzi śmiajacca buduć.

Źjawa 2.

MACIEJ: (uchodzić i ŭbačyŭšy dačku na kalenkach) A heta što?

TADORA: Woś widziš, płača,—što paniaj budzie.

MACIEJ: (z hniewam) Ty mnie hładzi, woś jašče čaho! Za staršyniu nia choča. Ja tabie zara z haławy dur wyhaniu pa chłopcach i pa Janku. Moža lepiej chočaš parabčychaj być? A? Idzi lepiej prybirajsia, bo baču, što skora i swaty pryjeduć. (Tadora wychodzić z Maryśkaj).

Da nas pišuć.

ČAS ABJAWIĆ WAJNU CIEMRY.

Ławaryški kala Wilni. Ławaryšskaja parachwija składajecca tolki z biełarusaŭ i jak na spadziŭ raździelenaja na dwa prociŭlehłyja sabie abozy. Świedamyja Biełarusy — światlejšyja i niaświedamyja Biełarusy — strašennaja ciamnata. Światlejšyja Biełarusy znachodziacca ŭ adnej paławinie parachwiji ŭ čaści paŭdzionnaj, a ciomnyja ŭ druhoj paławinie parachwiji ŭ čaści paŭnočnaj. U pieršaj paławinie ŭ čaści paŭdzionnaj niama taje wioski, siała, chutaru, kab nie zahladała tudy jakaja niebudź hazecina, pierawažna „Bieł. Krynica", a na't u mnohich žycharoŭ henaje čaści parachwiji znojdzieš choć pakrychu rožnarodnaje literatury (knižki), a tak sama dajecca zaŭwažyć baraćbu z ciemraj; hornucca da aświety, prychilniejšyja da škoły i ahułam hladziać światlejšym pohladam na žyćcio i świet Božy.

U druhoj paławinie parachwiji ŭ čaści paŭnočnaj na wialiki žal, dasiul panuje ciemra. Farmalna ŭsie jość Chryścijanie-kataliki, choć spatykajucca 7-mi hodnija niachryščanyja dzieci, biazšlubnaje pažyćcio z čužymi žonkami, zabojstwy swaich susiedziaŭ i het. pad.

Kaścioł u razumieńni ich jość božyščam — strachaćciom ssyłajučym kary i miejscam zababonaŭ, kab adwiarnuć henyja kary. Mnie zdarylasia padsłuchać, jak henyja parachwijanie prasili zakrystyjana, kab jon ukraŭ dla ich choć trošačku taho wina, katoraje ksiondz u časie imšy ŭlje ŭ kielich i paśla spažyćcia Światoj Hostyi spažywaje — pje, heta značycca: zakonsekrawanaha wina, hdzie ŭžo niama wina, a ŚŚw. Dary — Kroŭ Zbaŭcy; pytajusia: na što heta wam? Adkaz: „na lakarstwa ad padwieju", razumiejučy, što niejki padwiej, heta — čort. Dalej — prynosiać, nia tolki babulki, a na't mužčyny i to nia staryja, mak ukručany ŭ chustačku i prosiać zakrystyjana, kab padłažyŭ pad abrus na aŭtary na toje miejsca, na katorym ksiondz adpraŭlajučy imšu stanowić kielich, i, kab na hetym maku ksiondz adprawiŭ 9 imšoŭ, a tahdy heny mak adtul wyniać i addać dla ich. Pytajusia: na što wam heta? — adkaz: „na lakarstwa". Dalej — biezpraryŭna prychodziać da słužby kaścielnaj pa „ślozki ad świečkaŭ" (pierawažna najpamacniejšyja „ślozki" ŭważajuć ad paschału), pa kadziła i h. d.

Mowaj zaŭsiody tutejšyja ludzi pamiž saboj karystajucca biełaruskaj, a kali źwiartajucca da ksiandza, abo da druhich ludziej nie z ichniaje miajscowaści, to čujecca niejki dziŭny biełaruska-polski dyalekt, katory ґany nazywajuć polskaj mowaj; woś niekulki słoŭ z takoj mowy: **howies, hokna, howiecki, wucho, woko** i h. p.

Ludzi našy nazywajuć siabie palakami, abo polskaj wiery. Heny ich biełaruska-polski dyalekt źjaŭlajecca prosta dohmatam relihijnym. Za najświatlejšych ludziej uważajuć tut takich, jakija piajuć u kaścieli kaścielnyja pieśni swaim asobnym bieł.-pol. dyalektam, za wučonych ludziej uważajuć tych, katoryja ŭmiejuć słužyć da imšy, tak što samy wučony čaławiek heta zakrystyjan.

Ani intelihiencyji, ani poŭintelihiencyji, a na't i hramatnych ludziej siarod siabie nia majuć, bo 99 proc. na't nia mohuć raspisacca.

Čužy intelihient, abo poŭintelihient — wyraźniej — niepachodziačy z hetaje miajscowaści, ani jak i ani z jakoha boku da ich padyjści nia moža. Moža pasłuchać naš sielanin tolki miajscowych. Dyk za heta pawinna ŭziacca światlejšaja paŭdzionnaja čaść parachwiji. Moładź pawinna zawodzić znajomaść z moładziaj taje čaści parachwii, starejšyja iz starejšymi i h. d.

I tak, braty i siastrycy, wiernyja Praŭdzie, a worahi pahanskaje ciemry, wy heta musicie zrabić.

Nahladčyk.

PRACUJE MOŁADŹ.

Baradzieničy, Brasłaŭskaha paw. U niadzielu 25 lipnia siol h. staranniem Bieł. Inst. Hasp. i Kult. u Baradzieničach adčyniłasia biełaruskaja bibliateka i čytalnia. Hety dzień światkawaŭsia wielmi ŭračysta. U parachwijalnym domie paśla Imšy sabrałosia mnoha ludziej chočučych być prysutnymi na ŭračystaści. Prahrama światа mielasia być nastupnaja: a) pramowa Ant. Rydziki staršyni hurtka Bieł. Inst. Hasp. i Kult. ŭ Baradzieničach, b) lekcyja M. Pieciukiewiča na temu:

Źjawa 3.

MACIEJ: (chodzić haworačy) Jašče nie ažaniŭsia, a ŭ dziele pamoh. Kab nia jon, pryšłosia-b płacić Sakatusie za świńniu. Niachaj tolki aženicca, tahdy ja ŭsich swaich niepryjacieleŭ u kaziny roh zahaniu. Ab hetym baby paniać nia mohuć, im aby parabak dy strojnieńki, dobra lawonichu paskača, dyk woś dzieŭka i raskisła — hatowa na ŭsio. A tut dzieła druhoje — o, druhoje! — susiedzi chacieli mianie źwieści, asabliwa Kawalonak, a woś ja jamu ciapier i pakažu: sprečnuju sienažać adbiaru — i napeŭna adbiaru, a za toje, što mianie łaiŭ, jašče i ŭ turmu pasadžu. I ciabie, baba Sakatucha, nawuču, jak na mianie žałaby pisać. Pabačyš, ty jašče nasakočaš.

Źjawa 4.

TADORA: (uwachodzić) Što ty tut, stary, raskryčeŭsia!

MACIEJ: Ty hladzi siabie, kab usio było pryhatawana, bo bačyš — i swaty zara pryjeduć. Ci prywioz Chackiel wodki bolej?

TADORA: Jašče i bolej! Na što heta nam?

MACIEJ: Dy kab stydna nia było. Adnu dačku majem — i kab joj nie zrabić dobraha wiasiełla... Nu, a što Maryśka?

TADORA: Što! Płača...

MACIEJ: Ha! Płača!... i čaho joj treba? Udałasia — rozumu ani za hroš nia maje.

TADORA: (Padchodzić da Macieja, kładzieć ruku na plač o) A wiedaješ što, Maciejka — nia złuj: mnie nadta škoda Maryśki. Woś tak i zdajecca, što my jaje na toj świet wydajem.

MACIEJ: Ci zdurnieła, baba, ci ŭžo harełki napiłasia? Ha?

TADORA: Ach Boža, Boža! Na jaje ślozki ja hladzieć nie mahu (wyciraje chwartuchom wočy).

MACIEJ: Woś hladzi i druhaja raśkisła! Badaj wam mazhi wysachli, woś noraŭ babski. (Čuwać za scenaj homan moładzi. Chłopcy i dziaŭčaty zahladajuć praz dźwiery). Woś užo i maładzież źbirajecca, a ŭ nas ničoha nie hatowa, skora i swaty pryjeduć... Do' chnykać, prybiraj barždžej! (Tadora, wycirajučy wočy, idzie da kufra, wybiraje abrus, stawić talerki, zakuski. Maciej prynosić butelki, čarki).

Źjawa 5.

MACIEJ: (adčyniaje dźwiery, zaprašaje moładź — iduć chłopcy, dziaŭčaty, muzykanty. Tadora zaprašaje za stoł: „Sa-

„Jak bahacieiuć českija sialanie" i c) roznyja pieśni. Dziela taho, što brasłaŭski starasta na prośbu Bieł. Inst. Hasp. i Kult. ab adkryćci bibliateki i čytalni z takoj prahramaj uračystaści adkazaŭ moŭčki, ŭračystaść ahraničałysia tolki pryhožajpramowaj staršyni hurtka Ant. Rydziki i krasamoŭnymi prywitańniami H. Šatybałki (ad imiani Bieł. Studenskaha Sajuzu ŭ Wilni) i M. Pieciukiewiča (ad imiani bieł. wučnioŭskaj moładzi). Pryhožyja słowy pramoŭcaŭ dadali badziornaści našym sialanam i zaachwocili da pracy na karyść swaju i ahułam Biełaruskaha Narodu.

Prysutny.

Z biełaruskaha žyćcia.

Z Biełarusi pad Polščaj.

Byŭšy redaktar „Biełarusa" unijackim ksiandzom. 25 lipnia siol. h. u Lwoŭskaj unijackaj katedry św. Jura Mitrapalit Šeptycki paświaciŭ na ŭnijackaha ksiandza byŭšaha red. hazety „Biełarus" B. Pačopku.

P.B. aprača redaktarstwa „Biełarusa", što wychodziŭ prad wajnoj, wydaŭ pieršy biełaruski malitwienik „Boh z nami", pieršy biełaruski relihijny śpieŭnik „Kantyčku" i cały rad drobnych biełaruskich relihijnych knižačak.

Kali z prychodam u Wilniu Niemcaŭ „Biełarus" pierastaŭ wychodzić, B. Pačopka pracawaŭ u biełaruskaj wučycielskaj seminaryi ŭ Świsłačy, Waŭkawyskaha paw. Urešcie, jak bačym, staŭsia ŭnijackim ksiandzom, da čaho zdaŭna hatawaŭsia Pieršuju Imšu adprawiŭ 15 žniŭnia ŭ Rukojniach pad Wilniaj, adkul rodam. Pracawać budzie ŭ dyecezii Pinskaj. B. Pačopka — heta ŭžo druhi ŭnijacki ksiondz Biełarus. Pieršy Z. Šymkiewič, jaki ciapier u Kosaŭščynie.

Biełaruski pradstaŭnik na konhres narodnych mienšaściaŭ u Ženewie. 25 žniŭnia ŭ Ženewie adbudziecca konhres narodnych mienšaściaŭ. Ad biełarusaŭ na hety konhres razam z litoŭskim delehatam ks. dr. Zajončkoŭskim wyjaždžaje pasoł Jaremič.

Jašče ab Mamońku. Polskija hazety ŭ Wilni padajuć, što Mamońka ŭ chutkim časie maje wydawać nowuju biełaruskuju hazetu.

Biełarusy ŭ Łatwii.

Ksiandzy biełarusy wiaduć nacyjanalnuju pracu. U siale Rundanach, Lucynskaha paw. žywie ksiondz Alšeŭski, jaki pieršy ŭ Rundanščynie pačaŭ kazać nawuku ŭ kaścieli pabiełarusku. Nawuka na biełaruskaj mowie wielmi padabajecca sialanam, zatoje wielmi abražana šlachta, jakaja nawat wychodzie z kaściołu nie dasłuchaŭšy nawuki, bo nia moža pahadzicca z tym, što ksiondz hawora kazańni na „prostaj" biełaruskaj mowie.

Toj-ža samy ksiondz pryjaždžaje adpraŭlać imšu ŭ majontak Istru, Istrenskaj hminy, Lucynskaha paw., dzie tak sama hawora nawuku pabiełarusku.

Nia škodziła-b i našym „baciuškam" nabracca rozumu i pačać kazańni pabiełarusku. („Hołas Biełar.")

Z Radawaj Biełarusi.

Biełaruski ruch u Smalensku: Za minuły 1925-26 hod Smalenskaje ziamlactwa biełaruskaje značna pašyryła swaju pracu. Pačaŭšy iz studenskaha ziamlactwa pry ŭniwersytecie, jakoje naličała kala 100 siabroŭ, jano da kanca školnaha hodu značna pašyryłasia, achapiła 3 technikumy, partyjnuju školu i mieła ŭžo kala 250 siabroŭ.

„Saw. Biełaruś" u Nr. 156 spadziajecca, što praca Smalenskaha ziamlactwa ŭ 1926-27 školnym hodzie pawinna jašče bolej pašyrycca i pahłybicca. Sioleta pry pedahahičnym fakultecie Smalenskaha ŭniwersytetu adčyniajecca katedra biełarusaznaŭstwa, a pry rabfaku — biełaruski addzieł; aprača hetaha Bieładździeł NKA RSFSR pamahaje ŭniwersytetu literaturaj i padručnikami.

Prysyłajcie padpisku na „Biełar. Krynicu".

---

dzieciesia, hościki, kali łaska! Ty, Alžuńka, tut, ty, Jaromka, wodzie! Kali łaska". (Družki wiaduć Maryśku, sadziać u kucie, začynajuć pieśniu, wijuć wianok z ruty).

Pieśnia.

Zbornaja subotka nastaje
Maryśka družynku źbiraje,
Źbiraje družynku źbiraje,
Naŭkoła stolička sadžaje.
Adna maładzieńka pamiž ich,
Skłaniła hałoŭku nižej ŭsich,
Skłaniła hałowańku z kasoj,
Palilisia slozańki rasoj.
Ci wy mnie hałoŭku źwiažycie,
Ci wy sami chłopčyka pryšlicie,
Źwiazali hałoŭku ručnikom,
Prysłali i chłopca z kaśničkom.

(Muzyka začynaje wiasielle. Maciej z Tadoraj najpierš, paśla mołaď hulaje. Wiasiołaść. Kryki: „Wiasielle! wiasielle!" Paśla čuwać za scenaj stuk kalos, zwanki, brazhuny. Muzyki iduć da parohu. Družki wiaduć maładuju ŭ kamoru. Dziaŭčaty piajuć wiasielnyja pieśni).

Pieśnia 2.

Oj zastučeli warany koni na dware,
Oj zaźwinieli załaty kubki na stale.
Čuła, pačuła małada Maryśka ŭ kamory,
Oj pała ŭpała swajmu tatulku u nohi,
Oj nia daj moj tatulka, oj mianie,
Pieranačuju choć adnu nočku ja ŭ ciabie.
Maja dačuška maja rodnaja jak nia dać,
Pryjechali takija hości chočuć ŭziać.

Źjawa 6.

(Muzyka hraje wiasielnuju smutnuju pieśniu. Uchodzić swat apierazany ručnikom, za im družbanty. Haspadary zaprašajuć ich za stoł. Kruhom mołaď! Miž joju zadumany Janka. Uwodziać maładuju hatowuju da ślubu. Sadziać pasiaredzinie światlicy. Piajuć pad hru muzyki).

Pieśnia 3.

Zyjdzi Maryśka z łaŭki dałoŭ,
Kłani pakorna hościam hałoŭ,
Karysia Maryśka staromu,
Kłaniajsia i maładomu.

(Maryśka kłaniajecca baćkom ustaŭšy, paśla swatom. Idzie i sadzicca pry maładym).

SWAT: (wyšaŭšy na siaredzinu sceny, pramaŭlaje)
Niatajna tut anikomu
Ni maładoj ni maładomu,

Z Polščy.

Amnestyja dla małaletnich wiaźniaŭ. Rada Ministraŭ zaćwierdziła amnestyju dla palityčnych wiaźniaŭ, jakija ŭ dni prysudu nia mieli 17 hadoŭ. Wiaźniaŭ takich meje być bolš 50. Amnestyja maje ŭwajści ŭ siłu paśla pawarotu ministra sprawiadliwaści z adpačynku.

Ahulnapolski Katalicki Zjezd. Na 27 žniŭnia sioł. h. u Waršawie adbudziecca polski katalicki zjezd z usiej Polščy. Zjezd hety maje dawoli šyrokuju i cikawuju prahramu pracy.

Niešta padobnaje amnestyi. Wice-ministar sprawiadliwaści Sienicki padaŭ da publičnaha wiedama, što budzie abjaŭlena amnestyja dla palityčnych wiaźniaŭ, što zrabili prastupak da 1923 h. Jasna, što z takoj „amnestyi" mała chto skarystaje.

Uradžaj. Pawodle astatnich padličeńniaŭ uradžaj dla ŭsiej Polščy sioleta budzie stanowić: pšanica 93% letašniaha, žyta 84%, jačmień 97%, awios 96%. Jak bačym, sioletni ŭradžaj jošč krychu mienšym za letašni.

Iź świetu.

Litwa. **Razbor carskich sudowych archiwaŭ.** U Koŭni prystupili ciapier da razboru archiwu Kowienskaha Akružnoha Sudu, z časoŭ carskich. Archiwarjušy znajšli staruju palityčnuju sprawu d-ra Hryniusa wynikam jakoj ciapierašni Prezydent Litoŭskaj Respubliki byŭ u swaim časie sasłany. Sprawa hetaja pieradajecca ŭ muzej.

Litoŭskija aficery za hranicaj. Wajskowaje ministerstwa litoŭskich aficeraŭ pasyłaje na nawuki za hranicu. Sioleta wysyłajuć u Francyju, Čechasławakiju, Belhiju.

Kaniec žaleznadarožnaj kanferencyi. Niadaŭna ŭ Koŭni adbywałasia žaleznadarožnaja narada miž Litwoj, Łatwijaj, Estonijaj i Niamieččynaj u sprawie ruchu pasažyrskaha i tawarnaha. Narada zakončana z pamysnymi wynikami.

Prybałtyka nia zmoža dahawarycca z Maskwoj. U Maskoŭskich „Izwiestijach" była staćcia, u jakoj abhawarywajecca sprawa dahaworu z Prybałtykaj. Tam haworycca, što hałoŭnaj pryčynaj pieraškadžajučaj zbližeńniu — heta ŭpłyŭ Polščy.

Kowienskaje „Echo" pišučy ab hetym zakidaje Sawietam niaščyraść u adnosinach da bałtyckich dziaržaŭ i kaža, što Sawiecki Sajuz musić pierahledzić swaje papiarednija adnosiny da pierehaworaŭ ab hwarancyjnym pakcie, jaki moža być ździejśnieny tolki na padstawie ščyraha žadańnia ŭstanawić pryjacielskija i ščyryja adnosiny.

S. S. S. R. **Pałažeńnie ŭ SSSR.** Na padstawie wiestak z SSSR, palityčnyja kruhi aceniwajuć tamašniaje pałažeńnie hetak: Choć u Sawietach i adbywajecca ewalucyja siarod kamunistyčnaje partyi, adnak niama dannych dumać, što ciapier stroj kamunistyčny załomicca. Bolšaść pad kiraŭnictwam Stalina choča abapiorcisia na sialanskija masy, tady jak Zinoŭjeŭ pradstaŭlaje kirunak kamunistaŭ praŭdziwych, jaki apirajecca na miastowym praletarjacie.

Zaznačajecca cikawaje źjawišča siarod maładych kamunistaŭ, u jakich asłabiewaje internacyjanalny ruch, a pašyrajucca rasiejskija narodnyja kirunki. Unšlicht pračytaŭ uspakoiwajučy referat na pasiedžańni palitbiura, ale nia hledziačy na heta atmasfera padniesiena. Pastanowa ab adsročcy źjezdu rad usiesajuznych dziaržaŭ wyklikała wialikaje niezdawoleńnie, hałoŭna siarod apazycyi. Chodziać čutki, što pradstaŭniki apazycyi sabirajucca wysłać zbornaje piśmo z damahańniem biezadkładnaha sozywu źjezdu rad usiesajuznych dziaržaŭ.

Z Maskwy dachodziać wiestki, što apazycyja napisała list da Stalina, u jakim pratestuje proci wostraha praśledawańnia apazycyjanistaŭ. Charakternym ustupam lista jošč miesca, dzie krytykujecca dziejalnaść aficyjalnaha kirunku palitbiura, jakoje asabliwa wostra praśleduje apazycyjanistaŭ žydoŭskaha pachodžańnia. Tut ukazywajecca na adnahałosnyja dymisii kamisaraŭ Žydoŭ: Piačerskaha i Holdmana, adnaho z wyššych

---

Što chto tolki naradziŭsia
I Božańkaj achryściŭsia,
Treba j zamuž wychadzić,
Bo ŭ chacie, što rabić,
A z maładym składna žyć
I pasłušnaj jamu być.

(Maładaja płača).

Maładaja horka płačyć,
Treba jej usio wybačyć,
Ciažka chatku joj astawić
Kidajučy swaju wolu,
Šukajučy nowu dolu.
Niachaj-ža Boh bahasławić,
Bahasłaŭcie maci-tatka,
Wy-ž susiedzi na astatku.

(Maładyja ŭstajuć, iduć da baćkoŭ na bahasłaŭleńnie, klenčać, Maryśka zaliwajecca ślaźmi. U hety mament u dźwiaroch pajaŭlajecca palicyja).

Źjawa 7.

PRYSTAŬ (iz stražnikami) Chto tut Skrabuk?!

(Usie zdziŭleny i spužany. Maładaja adchodzić bystra ad Skrabuka i stanowicca pry Janku).

SKRABUK: (ustajučy) Na što jon patrebny? Heta ja!

PRYSTAŬ: Pa zakonu ty za padłoh aryštawany! (Da stražnikaŭ) Uziać jaho! (Stražniki akružajuć i wywodziać Skrabuka, za imi wychodzić prystaŭ. Hluchoje maŭčańnie. Maryśka ŭśmichajecca. Tadora hałosić).

TADORA: Ach Boža-ž moj, Boža! Woś čaho my dačakali?!

MARYŚKA: Mamačka rodnaja cicha! (Abymaje jaje) Dziakuj Bohu...

MACIEJ (źwiesiŭ haławu) Nu, i za kaho-ž my ciapier addadziem jaje?

(Janka z Maryśkaj kidajucca baćkom u nohi).

JANKA: Ciotańka, Dziadzieńka, Miłyja: nie admoŭcie!

MARYŚKA: (ščapiŭšy ruki) Tatačka, mamačka — Rodnieńkija: addajcie mianie za Janku!

TADORA: Niachaj was Boh bahasławić!

(Muzyka hraje).

Kaniec.

— PAŠYRAJCIE „BIEŁARUSKUJU KRYNICU"! —

uradaŭcaŭ kamisarjatu handlu Holdštajna, a tak-ža inšych. Cikawa, što ŭsie hałoŭnyja apazycyjanisty, jak Kamienieŭ, Zinoŭjeŭ, Trocki, Łašewič, Stiekłoŭ i inšyja jość Žydami.

Separatyzm Ukrainy. Z Wiednia danosiać, što ŭ Adesie dajšło da wuličnych bojak. Ukraincy damahajucca poŭnaha addzialeńnia Ukrainy ad Sawieckich respublik.

Čaćwierty źjezd sawietaŭ SSSR. Źjezd hety adkładajecca da wosieni 1927 h. Pierawybary sawietaŭ tak-ža adkładajucca da hetaha času.

Čyčeryn jedzie za hranicu. Z Maskwy pawiedamlajuć, što Čyčeryn z dwuma sekretarami wyjaždžaje z Maskwy 26 žniŭnia i pajedzie ŭ Rym, dzie prabudzie daŭžejšy čas. Dziela naciahnutych adnosin z Polščaj jon u Waršawu nie zajedzie.

Ks. Žylinski zasudžany na razstreł. Z Maskwy pawiedamlajuć, što ŭ Korościenie (Ukraina) adbyŭsia sud nad hrupaj polskich ksiandzoŭ, abwinawačanych u pierapraŭcy praz hranicu polskich ahientaŭ u SSSR. Niekatorych zasudzili ŭ katarhu na 2-3 hady, a ks. Žylinskaha — na razstreł.

Žydoŭskaja respyblika ŭ SSSR. Z Reŭla danosiać, što ŭrad SSSR apracoŭwaje prajekt aŭtanomnaj žydoŭskaj respubliki, jakaja maje miaścicca ŭ hraničačym z Besarabijaj krai.

Baraćba za polskuju saw. respubliku. Jak my ŭžo padawali, u kruhach kamunistyčnaj partyi jość spróby ŭtwareńnia polskaj sawieckaj respubliki, jakaja maje być zarhanizawana na ziemlach zachodniaje čaści saw. Ukrainy i Biełarusi. Hetyja spróby wyzwali wialikaje abureńnie siarod ukraincaŭ, urad jakich wiadzie dawoli wyraznuju nacyjanalistyčnuju palityku. Dahetul wiaducca pierehawory, u jakich prymaje ŭdzieł Stalin.

Anhlija. **Wuhalny strajk u Anhlii zbližajecca da kanca.** Z Londynu danosiać, što ŭsie kapalni pałožanyja ŭ zahodniaj častcy akruhu Midland pracujuć poŭnaściu na padstawie 8-mi hadzinnaha dnia pracy. Spadziajucca, što ŭsie kapalni skora prystupiać da pracy.

Francyja **Francyja maje źmienšyć lik akupacyjnaha wojska.** „Maten" pawiedamlaje, što Brijan zajawiŭ niamieckamu ambasadaru ab zhodzie źmienšańnia na 10.000 asob akupacyjnaha wojska, paśla čaho astałosia-b jaho 50.000. U zamien za heta damahajecca, kab Niemcy pierastali wiaści procifrancuskuju prapahandu ŭ Nadrenii i nie praśledawali nasialeńnia spryjajučaha Francyi.

Padpisańnie francuska-niamieckaha dahaworu. Z Paryža pawiedamlajuć, što tam 7.VIII byŭ padpisany časowy fran.-niam. handlowy dahawor. Prasa francuskaja witaje hety pieršy šah zbližeńnia dwuch narodaŭ.

Francuski frank zdarawieje. Z Paryžu pawiedamlajuć, što 7.VIII siol. h. frank značna pawysiŭsia. Francuski ŭrad za apošnija dni nia prymaŭ nijakich sposabaŭ dziela jaho padwyšeńnia, a stałasia heta dziela taho, što francuskija kapitały pačali wiartacca ŭ kraj.

Liha Narodaŭ. **Što budzie rabić sabrańnie Rady Lihi Narodaŭ u wieraśni.** Z Ženewy pawiedamlajuć, što 6 wieraśnia sabiarecca Rada Lihi Narodaŭ, dla pryniaćcia Niemcaŭ da Lihi i nadańnia im stałaha miejsca ŭ Radzie, a tak-ža dziela pierabudowy ŭsiej Rady, a z hetym i ŭsich jaje arhanizacyjaŭ. Inšyja sprawy buduć mieć druharadnaje značeńnie.

Indyja **Padziei ŭ Indyi.** Z Londynu pawiedamlajuć, što najbolš upływowy i mahutny indyjski maharadža Hadaraboda (načalnik prawincyi) prync Nazim adkinaŭ ultymatyŭ Anhielcaŭ, u jakim trebujecca, kab u administracyi, upraŭlanaj praz jaho prawincyi, prymali ŭdzieli Anhličanie. Z hetaha powadu spadziajucca kanfliktaŭmiž Anhlijaj i Indyjaj.

Hišpanija Primo-de-Rivera zadumaŭ źniščyć parlamant, dziela čaho abdumaŭ adpawiedny zakonaprajekt, pawodle jakoha z wosieni zamiest parlamantu maje być daradčaja ŭstanowa. Peŭna-ž z hetaha Hišpancam dobra nia budzie.

Na dyktatara Primo-de-Rivera ŭ mieście Katalonskim Barcelonie adzin kataloniec Torento kinuŭsia z zatručanym nožam, ale dziela taho, što dyktatar jechaŭ u aŭtamabili, zamach hety nia ŭdaŭsia. Zamach hety mieŭ być adkazam na praśledawańnie kataloncaŭ. Torento aryštawany.

Syryja U Syryi wajna proci Francyi prybiraje što raz to bolšyja razmiery. Ciapier bai iduć kala Damašku. Francuzy zciahnuli tudy 18.000 wojska i rady nie dajuć. Hazety pišuć, što Syryjcy akančalna chočuć pazbawicca francuskaje apieki.

Meksyka. Baraćba na tle relihijnym razharajecca. Niekalki razoŭ dajšło da krywawych bojak miž wojskam i katalikami. Dasiul jość 38 asob zabitych i mnoha ranienych. Začynienymi kaściołami kirujuć miesnyja kamitety. Meksykanski biskup wysłaŭ da ŭradu piśmo z prapazycyjaj, kab hetuju sprawu wyrašyŭ sam narod praz plebiscyt, ale ŭrad piśma hetaha nia pryniaŭ. Na prezydenta byŭ sarhanizawany zamach, ale palicyja ŭ paru wykryła i ŭčaśnikaŭ zaaryštawała.

Bałkany. Tam paŭstali wialikija nieparazumieńni. Pryčynaju jakich — makiedonskija paŭstancy, katoryja majučy padmohu z Baŭharyi napadajuć na hranicy Juhasławii, da jakoj jany hwałtam pryłučany, Juhasławija wysłała Baŭharyi ŭltymatum, z damahańniem paŭstrymać Makiedoncaŭ. Baŭharyja adkazała, što nia moža dawać zahady hramadzianam Juhasławii. Juhasławija nie zdawoliłasia hetym i padała skarhu da Lihi Narodaŭ, zajaŭlajučy, što kali Baŭharyja nie ŭstrymaje Makiedoncaŭ, to honiačysia za paŭstancami wojski Juhasławii piarojduć hranicu Baŭharyi.

Watykan. **Zasnawańnie katalickaha „Tawarystwa Pryjacielaŭ Izraila".** Niadaŭna Papież pryniaŭ na aŭdyjencyju zasnawaciela hetaha T-wa. U časie razmowy św. Ajciec zajawiŭ, što jon spryjaje T-wu, a tak-ža baraćbie proci niachryścijanskaha antysemityzmu.

Ameryka **Uradžaj u Eŭropie.** Pawodle amerykanskaha departamentu ziemlarobstwa, eŭrapejski ŭradžaj sioleta budzie wyššy narmalnaha, ale nižej letašniaha.

22 žniŭnia siol. h. u BARADZIENIČACH adbudziecca

WIEČA Biełar. Pasłoŭ

Ks. A. Stankiewiča i B. Rahuli.

W ci V?

Treba padziakawać spadaru A. Stepowiču, što jon u papiarednim (26) numery „Biełaruskajej Krynicy" padniaŭ hetaje pytańnie, bo jaho ŭžo daŭno tre' razwiazaci.

Ale ci niamaš čaho proci zamieny W litaraj V? Proci V možna było-b prywieści tolki toje, što ŭ biełaruskaj mowie niamašaka huku V labijalnaha (wuśnianaha), jak u bolšaści sławianskich mowaŭ (polskaj, maskoŭskaj, českaj i inšych), ale jość V bilabijalnaje (wusna-wuśnianaje). Hetaje bilabijalnaje V pry nawukowych zapisach aznačajecca litaraj W. Ale niamaš patreby, kab prawapis praktyčny asobnych mowaŭ zaŭsiody zhadžaŭsia z prawapisam nawukowym; naadwarot, niaredka z im razychodzicca. Hetak jość i ŭ dadzienym prypadku, prykł. u polskaj mowie jość V labijalnaje, a tymčasam aznačajecca na piśmie jano litaraj W padwojnym. A kali pryjmiem pad uwahu, što ŭ kirylickaj, heta znača ŭ ahulna pryniataj abecedzie biełaruskaj, litara B zusim nie aznačaje jakaści huku V, dyk stanie jasna, što wymowa biełaruskaha V nia može być pieraškodaju zamienie litary W litaraj V.

Za ŭwiadzieńnie litary V zamiest W jość šmat matywaŭ; blizu što ŭsich jich uspomniŭ sp. A. Stepowič. Tutaka dadam jašče, što kožny narod imkniecca mieci takuju abecedu, kab i małaaznajomleny ź jahonaj mowaj čužnik adnym zirkam paznawaŭ, u jakoj mowie toje ci inšaje nadrukawana abo napisana. Abeceda maje zwaročawać uwahu ludzioŭ na našuju kulturu, a nie zasłaniać jaje. Uwioŭšy litaru V, my zawiaršym dahetalešniaju reformu našaje łacinicy.

Dr. J. Stankiewič.

Z Wilni.

Nieparazumieńnie miž Kuryjaj Biskupskaj i Litoŭskim Kamitetam. Biskupskaja Kuryja zažadała ad Litoŭskaha Kamitetu ŭ Wilni wystupleńnia z budynku ŭ Tryną poli, u jakim mieścicca prytułak dla litoŭskich dziaciej. Budynak hety jość letniaj rezydencyjaj archibiskupa. U źwiazku z pryjezdam archibiskupa Jałbžykoŭskaha litoŭcy majuć z heteha budynku wystupić. A dzież dzienucca dzieci?

Ceny paniżajucca. Z pryčyny skančeńnia žniwa pawialičyŭsia prywoz praduktaŭ u miesta i ceny na ich pačali paniżacca. Tolki cikawa, ci nadoŭha?

Kamunistyčnyja adozwy. Nočču z 9 na 10 h. m. na darohach Widzy—Świąnciany, Widzy—Dukšty i Widzy—Ihnalina byli raskidany i parazlepliwany na staŭboch telehrafičnych u wialikim liku adozwy padpisanyja praz Kam. Partyju Zachodniaje Biełarusi ŭ rasiejskaj mowie.

Ceny ŭ Wilni z dn. 17.VIII.1926.

ZIEMLAROBSKIJA' PRADUKTY: za 100 klh. žyta 36,00—34,00; awios 35—40; brawarny jačmień 36—38; na krupy 38—35; wotrubje žytniaje 23—24; pšanično. 27—26; jačmiennyja 21—22.

MUKA: pšonnaja ameryk. 95—1.05; krajowaja I sort 80—90; II sort 60—70; žytn. 50 proc. 55—52; 60 proc. 50—48; razowaja 30—36; bulbianaja 80; hreckaja 60; jačmiennaja 60.

CHLEB: pitlaw. 50 proc. 50—55; 60 proc. 45—48; razowy 38—35.

KRUPY: manna ameryk. 1.60; krajowaja 1.10—1.20; hreckaja celaja 80; ciortaja 85—90: perłowaja 80—95; pansak 50—60; jačmiennaja 55—75; jahlanaja 70—90.

MIASA: walowina 1.40—1.60; cialacina 1.30—1.40; baranina 1.00—1.20; świnina 2.30—2.00; kumpiak 2.60—2.70.

TUK: sałanina krajowaja I sort 4.00 — 4.20; II sort 3.60—3.80; świnny šmelc 4.50—5.00; sała 4.20—4.50.

ZABIEŁ: małako 25-35; śmiatana 1.20-2.00; tworah 80-1.00; syr 1.20-1.80; niasolenaje masła 5.00-6.00; solenaje 4.00-5.00; desernaje 5.50-6.00.

JAJKI: 1.20-1.50 za 1 dziesiatak.

HARODNINA: maładaja bulba 10-15 hr. za kilo; cybula 1.60-1.00; morkwa 30 hr. buraki 25 hr.

CUKIER: piasok 1.33-1.40; kuski 1.55-1.70 za kilo.

Naša Pošta.

Ś l o z n a w o k a m u z pad Dziatława: Wašaj korespandencyi ab źjeździe Paŭlukiewiča, na žal, nie nadrukujem, bo ŭžo ab hetym pisać pozna. Pišycie ab čym inšym. Z wieršaŭ karystajem. Dziakujem. Nr. 15 užo nia majem.

S a ł a w i e j k u: Za staciejku „Što dumaje wioska" dziakujem; źmiaščajem. Pišycie bolš.

N a h l a d č y k u: Dziakujem, karystajem. Nie zabywajcie ab nas.

K s i a n d z u T a t a r y n o w i č u: Duža Wam dziakujem za stącciu. Drukujem jaje pieradawicaj. Redakcyja naša z Wami zhadžajecca i hatowa pracawać u hetym kirunku.

M ą k s i m u N i a b a b i e: Nadrukujem, ale ŭ čarodnym numary; ciapier, na žal, niama miejsca.

S t. H r y n k i e w i č u: dziakujem, nadrukujem.

P. M a r y i H o l u b-B u č y n s k a j u Prazie: Pracu Wašu ab alkaholi atrymali; nadrukujem; duža Wam dziakujem. Nie zabywajciesia ab nas.

S a k o l s k a m u: Wybačajcie, što Wašaj staciejki: „Bratočki" dahetul nie nadrukawali. Stałasia heta dziela ciesnaty našaj hazety; pastarajemsia skarystać. Pišycie da nas čaściej.

A r h a n i s t a m u-B i e ł a r u s u: Prosim prabačeńnia za toje, što dahetul nie nadrukawali wašaj staćci. Byŭ materjał bolej śpiešny. U čarodnym numary papprawiŭšy staćciu Wašu nadrukujem.

P r y s u t n a m u: Choć krychu pozna, ale wiestku Wašu drukujem.

P. K a š a l u z pad Łunincа: Piśmo Waša atrymali, ale z aho my nie zrazumieli, čaho Wy chočacie. Pišycie zaŭsiody tak kab kožnamu było jasna.

A n t o n u P i e n t a l u z Domaŭcaŭ: Nie atrymanyja Nr. Nr, pasyłajem. Hazetu Wam budziem pasyłać nadalej, a za heta prosim Was prysłać tyja narodnyja pieśni, ab jakich wy pišacie. Da kožnaj pieśni napišycie, u jakoj wioscy i ad kaho jana zapisana i kali jana piajecca. Zapisywajučy ničoha nie papraŭlajcie, pišycie tak, jak piajecca. Nia hniawajciesia, kali ŭ hazecie nie nadrukujucca, skarystajem z ich inšym sposabam.

M a l e c k a m u F. z Lipnic: Pisulku atrymali, hazetu pašlom.

P i a t r o w i č u P i o t r u i inšym z pad Łyntup: Pisulku atrymali, prośbu spaŭniajem.

Š u l g e L e o n u z Balšoj-Kawaleŭščyny: Hazetu Wam pasyłajem.

Ž u k o ŭ s k a m u S t. z Nawasiad: Piśmo Wašaje atrymali, prośby spaŭniajem, pašyrajcie rodnaje słowa.

S a r p i n t o w i č u B o l e s ł. z Prudzišak: Hazetu Wam pasyłajem, hrošy ślicie paštowym pierawodam pa adrasie pakazanym na hazecie.

Ł o j k u J a z e p u z Mikieleŭščyny: Hazetu Wam pasyłajem, płatu ślicie poštaj.

K s. D u l i n c u A. u Bransku: Pisulku atrymali, hazetu pasyłajem.

P u z y r e ŭ s k a m u I z y d. z Zarač: Pisulku atrymali, za adrasy dziakujem.

Č a b o č k o K s a w e r y z Krucilowič: Hazetu Wam pasłali z 1.VIII.

Redaktar-wydawiec T. Wojciechowič. Biełaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny. Wilnia, Ludwisarskaja 1.